

Justyna Lubas, Dramy

Nie ja nie chce już widzieć Ciebie tu
Ja nie chce już słyszeć Twoich słów
Ja nie chce oglądać Twoich Dram.
Twoje życie to wielki chłam.

Chłopaku patrz co ze swym życiem robisz.
Kusisz kobiety lecz Tobie nie dogodzi.
Niby romantyk a jednak arogancki.
Totalnie niebywałe zero tolerancji.

No jak to, no jak to taki przystojny jednak gbur.
No jak to, no jak to taki fajowy spadasz w dół.
No jak to, no jak nie wiem jak nazwać mam.
Ty zwykły facet jesteś od robienia Dram.

Nie ja nie chce już widzieć Ciebie tu
Ja nie chce już słyszeć Twoich słów
Ja nie chce oglądać Twoich Dram.
Twoje życie to wielki chłam.

Nie ja nie chce już widzieć Ciebie tu
Ja nie chce już słyszeć Twoich słów
Ja nie chce oglądać Twoich Dram.
Twoje życie to wielki chłam.

Każdą dla siebie chciałbyś teraz mieć.
Pamiętam było nas więc niż tylko dwie.
Zostałeś sam ze swoim życia bytem.
Mężczyzno to Ty jesteś zwykłym pasożytem.

No jak to, no jak to taki przystojny jednak gbur.
No jak to, no jak to taki fajowy spadasz w dół.
No jak to, no jak nie wiem jak nazwać mam.
Ty zwykły facet jesteś od robienia Dram.

Nie ja nie chce już widzieć Ciebie tu
Ja nie chce już słyszeć Twoich słów
Ja nie chce oglądać Twoich Dram.
Twoje życie to wielki chłam.

Nie ja nie chce już widzieć Ciebie tu
Ja nie chce już słyszeć Twoich słów
Ja nie chce oglądać Twoich Dram.
Twoje życie to wielki chłam.